

Wyższa Szkoła Medyczna zainaugurowała w piątek nowy rok akademicki

WSMed to kompleks edukacyjny zbudowany podbudowany szkołami średnimi, ale też gabinetami kosmetycznymi, fizjologicznymi i lekarskimi. 15 lat temu była to szkoła wyższa, która mieściła się w niewielkim budynku przy ul. Antoniuk Fabryczny 1 i nazywała się Wyższa Szkoła Kosmetologii. Kształciła studentów na jednym kierunku. Ta obecna przy ul. Krakowskiej ma cztery piętra, pięć kierunków nauczania (pielęgniarstwo, kosmetologia, fizjoterapia, ratownictwo medyczne i biotechnologia) i ponad tysiąc studentów.

- Szkoła to przede wszystkim ludzie. To społeczność studencka, nauczyciele i wsparcie administracyjne. Reszta to mury, czyli laboratoria sale wykładowe i wszelkie wyposażenie, które jest pochodną wspólnych działań i ludzkiej zapobiegliwości – powiedział w wystąpieniu inauguracyjnym prof. Lech Chyczewski, nowy rektor WSMed.

I dodał: - Starzejące się społeczeństwo Polski, jak i Europy, wymaga co raz lepiej wykształconych fachowców, którzy będą umieli wesprzeć potrzebujące osoby. Wyższa Szkoła Medyczna wychodzi naprzeciw wymogom czasów.

Jubileusz był też okazją, by nagrodzić osoby najbardziej zasłużone dla rozwoju tej wyższej uczelni. Jako pierwszy wyróżnienie odebrał prof. Zbigniew Puchalski, do niedawna rektor tej uczelni.

